



Sygn. akt IV CSK 114/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. R.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej

o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I lit. c) i d), w punktach III oraz IV i oddala apelację pozwanej w takim zakresie, w jakim została ona uwzględniona w zaskarżonym wyroku;

2. obciąża pozwaną kosztami procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w [...].

UZASADNIENIE

G. R. wniósł o zasądzenie od [...] Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. kwoty 249 600 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wynikające z wypadku z dnia 2 maja 2012 r. mogące powstać w przyszłości, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w [...] wyrokiem z dnia 11 września 2015 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 159 600 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 401 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów sądowych oraz kwotę 2 844 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 016 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w [...] kwotę 16 050,60 zł, zaś od powoda kwotę 5 810 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 2 maja 2012 r. w S. przy ul. K., kierujący samochodem osobowym marki VW Golf M. K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności w trakcie manewru wyprzedzania i jadąc z prędkością wynoszącą ok. 115 km/h doprowadził do zderzenia z sygnalizującym manewr zmiany kierunku jazdy w lewo samochodem osobowym marki Mazda 6, wskutek czego obrażeń powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający 7 dni doznał pasażer pojazdu VW Golf, powód G. R. Sąd Rejonowy w [...] Wydział Karny wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. uznał sprawcę zdarzenia za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 1 k.k. w związku z art. 178 § 1 k.k. i skazał go na karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 3 lata oraz orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres roku, zobowiązując do zwrotu prawa jazdy. Samochód, którym poruszał się sprawca wypadku, w dniu zdarzenia korzystał z

ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych udzielanej przez pozwane Towarzystwo Ubezpieczeń. Wskutek wypadku powód stracił przytomność i został przewieziony do szpitala, gdzie rozpoznano u niego uraz czaszkowo - mózgowy, stłuczenie płatów czołowych, złamanie kości podstawy czaszki i kości pokrywy czaszki - złamanie kości czołowej z wgłobieniem, złamanie kości masywu szczękowo - jarzmowo - oczodołowego oraz łuku jarzmowego po stronie prawej z przemieszczeniem, złamanie zęba obrotnika i uraz oka prawego powodujący niedowidzenie. W dniu przyjęcia do szpitala wykonano operację odgłowienia czaszki, plastyki przedniego dołu czaszki i pokrywy czaszki oraz założono kołnierz ortopedyczny. Później przeprowadzono zabieg osteosyntezy dolnego brzegu oczodołu prawego i odtworzenia dna oczodołu prawego z zastosowaniem płytki bioresorbowalnej oraz wdrożono leczenie farmakologiczne. Powód kontynuował leczenie w poradniach ortopedycznej, okulistycznej i chirurgii szczękowo-twarzowej. W dniu wypadku powód podróżował wspólnie z kierowcą pojazdu oraz trojgiem innych pasażerów, zajmował miejsce z tyłu samochodu po środku. Nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Obecnie z uwagi na stan zdrowia nie może pracować, utrzymuje się z zasiłków z pomocy społecznej, mieszka z bezrobotną matką w jej mieszkaniu. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w S. z dnia 11 grudnia 2013 r. został zaliczony do kategorii osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim. Początkowo powód zgłosił szkodę do G. TU S.A., natomiast już po ustalenia sprawcy zdarzenia, postępowanie szkodowe prowadził [...] TU S.A. , który przyjął odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Na podstawie dokumentacji medycznej i opinii konsultanta medycznego działającego z ramienia pozwanej orzeczono 60% trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda oraz, ustalając bazową wysokość zadośćuczynienia na poziomie 72 400 zł, decyzją z dnia 12 czerwca 2013 r. wypłacono powodowi kwotę 30 400 zł, uwzględniając wcześniej otrzymaną przez niego kwotę 20 000 zł z G. TU S.A. Pozwany przyjął, że powód swoim zachowaniem w postaci braku zapięcia pasów bezpieczeństwa przyczynił się w 30% do powstania i zwiększenia szkody.

Sąd Okręgowy przeprowadził szereg dowodów z opinii biegłych i zespołów biegłych, na podstawie których przyjął 30% przyczynienia się powoda do

powstania szkody. Sąd przyznał powodowi zadośćuczynienie w łącznej wysokości 300 000 zł. Świadczenie to - na podstawie art. 362 k.c. - zmniejszył o 30%. Zauważył, że powód mógł i powinien był przewidywać możliwe następstwa ewentualnego wypadku i konsekwencji swojego zachowania polegającego na niezapięciu pasów bezpieczeństwa. Uznał, że takiemu ustaleniu nie stała na przeszkodzie okoliczność, że pozostali pasażerowie siedzący na tylnym siedzeniu, którzy również nie mieli zapiętych pasów, nie doznali poważniejszych obrażeń. Podkreślił, że powód siedział na środkowym miejscu, tak więc w chwili zdarzenia nie zatrzymał go fotel kierowcy ani pasażera siedzącego z przodu. Wskazał, że powód z całym impetem przemieścił się do przodu samochodu, gdzie wskutek uderzenia doznał licznych obrażeń. Sąd Okręgowy, oddalając powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za dalsze, nieujawnione obecnie, a mogące dopiero powstać skutki wypadku (art. 189 k.p.c.), stwierdził, że możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza istnienie po stronie powoda interesu prawnego.

Obie strony wniosły apelacje od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 99 600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2013 r., ustalił odpowiedzialność pozwanej wobec powoda za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 2 maja 2013 r., które mogą się ujawnić w przyszłości, wzajemnie zniósł koszty procesu, nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w [...] kwotę 7 533,43 zł i od powoda 4 780 zł tytułem brakujących kosztów sądowych, odstępując od obciążania powoda tymi kosztami w pozostałym zakresie, oddalił obie apelacje w pozostałej części, zasądził od powoda na rzecz pozwanej 1 404 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego oraz nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w [...] od powoda 677,16 zł i od pozwanej 490,36 zł tytułem brakujących kosztów sądowych. Stwierdził, że obie apelacje zasługiwały na częściowe uwzględnienie. Podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Zaznaczył, że zarówno rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, jak też przyjęta przez Sąd Okręgowy kwota wyjściowa tytułem zadośćuczynienia (300 000 zł) nie były kwestionowane w obu apelacjach.

Przyjął jednak, że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki pozwalające na ustalenie odpowiedzialności pozwanej wobec powoda za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 2 maja 2012 r., mogące ujawnić się w przyszłości. Uznał ponadto, że przeprowadzone z urzędu dodatkowe postępowanie dowodowe, w tym zwłaszcza opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej powołanego w postępowaniu apelacyjnym, dało podstawy do odmiennej oceny stopnia przyczynienia się powoda do rozmiaru i charakteru doznanych przez niego obrażeń ciała (50% przyczynienia się).

Powód wniósł skargę kasacyjną, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w części, mianowicie w pkt I lit. a), c) i d), w pkt II w zakresie oddalenia apelacji powoda i w pkt II, III i IV, oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 362 w związku z art. 445 § 1 w związku z art. 6 k.c. i art. 362 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie w pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia kwestia zakresu zaskarżenia skargą kasacyjną wyroku Sądu Apelacyjnego. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 2 października 2017 r., IV CSK 114/17 odrzucił skargę kasacyjną w części dotyczącej kwoty 60 000 zł, o którą Sąd Apelacyjny obniżył zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienie zasądzone na rzecz skarżącego, oraz przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania w pozostałej części. W uzasadnieniu tego postanowienia wyjaśnił, że Sąd Apelacyjny, wydając w częściowym uwzględnieniu apelacji pozwanego wyrok reformatoryjny przez obniżenie kwoty zasądzonej zaskarżonym tą apelacją wyrokiem, powinien był tak sformułować sentencję swojego wyroku, aby zawierała rozstrzygnięcie o oddaleniu kwoty, o którą obniżył kwotę zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego, tu: 60 000 zł z odsetkami za opóźnienie, była to bowiem kolejna część powództwa, której nie obejmowało rozstrzygnięcie ujęte w punkcie drugim wyroku Sądu Okręgowego, oddalającym powództwo częściowo. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o częściowym oddaleniu powództwa dotyczyło, w zakresie zadośćuczynienia, wyłącznie kwoty 90 000 zł, to jest różnicy pomiędzy kwotą dochodzoną przed tym Sądem (249 600 zł) a kwotą zasądzoną wyrokiem tego Sądu (159 600 zł) z odsetkami. Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny, z apelacji pozwanego, obniżył kwotę 159 600 zł do kwoty 99 600 zł,

to miał obowiązek orzec o oddaleniu powództwa co do powstałej w wyniku jego wyroku różnicy, czyli orzec o oddaleniu powództwa co do kwoty 60 000 zł. Konieczności wydania tak brzmiącego rozstrzygnięcia nie zastępuje formuła „zmienia zaskarżony wyrok” ani też rozstrzygnięcie o częściowym oddaleniu apelacji stron. Apelacja pozwanego dotyczyła bowiem kwoty 120 000 zł i w wyniku kwestionowanego skargą kasacyjną wyroku, jej częściowe oddalenie obejmuje różnicę pomiędzy 120 000 zł a 99 600 zł, czyli kwotę 20 400 zł. Z kolei częściowe oddalenie apelacji powoda, uwzględniając jej zakres co do zadośćuczynienia, obejmowało kwotę 90 000 zł, o tę bowiem kwotę powód domagał się w apelacji podwyższenia kwoty zasądzonej przez Sąd Okręgowy. Posłużenie się wyłącznie formułą „zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 99 600 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 czerwca 2013 r.”, bez oddalenia kolejnej części powództwa, czyli oddalenia powództwa o kwotę, o jaką obniżono kwotę wynikającą z wyroku Sądu Okręgowego, wyraża tylko tyle, że wyrok Sądu Apelacyjnego potwierdza prawidłowość wyroku Sądu Okręgowego co do zasądzenia kwoty 99 600 zł. Brak oddalenia powództwa co do kwoty, o którą Sąd Apelacyjny obniżył zasądzoną wyrokiem Sądu Okręgowego kwotę (czyli 60 000 zł) oznacza brak orzeczenia co do istoty sprawy i tym samym brak substratu zaskarżenia dla skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda, kwestionującego takie obniżenie. Skierowanie skargi kasacyjnej przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Apelacyjnego ujętemu w punkcie la) wyroku tego Sądu, czyli stanowiącemu tylko o zasądzeniu kwoty 99 600 zł, może być odczytywane jako skierowanie skargi kasacyjnej przeciwko rozstrzygnięciu co prawda prawomocnemu, ale pochodzącemu od Sądu pierwszej instancji. Brak substratu zaskarżenia, tj. orzeczenia, którego zakwestionowanie było celem wnoszonej przez powoda skargi kasacyjnej, oznacza, że skarga powoda w zakresie kwoty 60 000 zł była niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu (art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej powód dwukrotnie zarzucił naruszenie art. 362 k.c., po raz pierwszy w związku z art. 445 § 1 i w związku z art. 6 k.c., a po raz drugi samodzielnie. Po pierwsze, wskazał, że nieprawidłowe było przyjęcie, iż powód przez fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania szkody, podczas gdy brak jest jakichkolwiek podstaw aby uznać, że w istocie powód przez

swoje zachowanie w jakikolwiek sposób wpłynął na rozmiar doznanego uszczerbku, bowiem w toku postępowania nie zostało wykazane przez pozwanego, czy brak zapięcia pasów wpłynął na zakres obrażeń doznanych przez powoda, a w szczególności nie zostało wykazane, jakie siły działały na powoda w trakcie wypadku, ani jak konkretnie powód przemieszczał się w trakcie zdarzenia z dnia 2 maja 2012 r., nie dowiedziono jakich obrażeń powód uniknąłby, gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa, ani jakie obrażenia i tak powstałyby w przebiegu wypadku, tym bardziej, że w samochodzie w miejscu, w którym siedział powód, zamontowane były tylko pasy dwupunktowe, zaś wszystkie rozważania w niniejszym przedmiocie miały jedynie charakter czysto teoretyczny, pozbawiony przełożenia na realia indywidualnego przypadku, w tym również powyższe okoliczności nie zostały wykazane na etapie postępowania apelacyjnego, natomiast kwestia udowodnienia przyczynienia leżała niewątpliwie w gestii strony pozwanej, która jednak nie sprostала zadaniu udowodnienia przyczynienia powoda do powstałej szkody w sposób bezsprzeczny. Po drugie, powód zarzucił oczywiście wadliwe - w okolicznościach sprawy - określenie stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody i wadliwą modyfikację obowiązku odszkodowawczego w sposób, który nie odpowiada określonemu w tym przepisie wymaganiu „odpowiedniego” zmniejszenia odszkodowania stosownie do okoliczności i w rezultacie przyjęcie, że powód przez fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa przyczynił się do powstania szkody aż w 50%, podczas gdy rozważając charakter negatywnego zachowania powoda należy dojść do wniosku, że fakt niezapięcia pasów bezpieczeństwa może uzasadniać przyczynienie do powstania szkody maksymalnie w wymiarze 20%, ponieważ przyczynienie na poziomie aż 50% jest powszechnie uznawane w orzecznictwie jako właściwe w odniesieniu do poszkodowanych, którzy zdecydowali się na podróż samochodem z pijanym kierowcą, z którym niejednokrotnie również bezpośrednio przed podróżą spożywali alkohol, które to zachowanie należy uznać za szczególnie karygodne i lekkomyślne i znacznie częściej prowadzące do powstania szkody, niż ma to miejsce w przypadku niezapięcia pasów bezpieczeństwa.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu

stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. W zakresie wykładni tego przepisu w piśmiennictwie można wyróżnić cztery koncepcje teoretyczne. Przyczynieniem się jest zachowanie się poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (pierwsza koncepcja) oraz dodatkowo obiektywnie nieprawidłowe (druga koncepcja), zawinione (trzecia koncepcja) albo – zależnie od tego czy sprawca szkody odpowiada na zasadzie ryzyka czy winy – obiektywnie nieprawidłowe albo zawinione.

W orzecznictwie, z pewnymi wyjątkami, przeważa pierwsza koncepcja teoretyczna. Opowiada się za nią również skład orzekający Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie. Za tą koncepcją przemawia przede wszystkim wykładnia językowa art. 362 k.c. Norma prawna zamieszczona w tym przepisie składa się z hipotezy („jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody”) i dyspozycji („obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron”). Zmniejszenia wysokości odszkodowania ze względu na przyczynienie się poszkodowanego dokonuje się w dwóch etapach (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., IV CSK 127/08, Monitor Prawniczy 2009, nr 19, s. 1065; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, nr C, poz. 66, z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09, nie publ., z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, Monitor Prawniczy 2015, nr 9, s. 486). W pierwszym etapie ustala się, czy poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Według słownika języka polskiego PWN, przyczynić się oznacza „stać się częściowo przyczyną czegoś lub wpłynąć na coś”. Trzeba zatem ustalić, czy zachowanie się poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą (art. 361 § 1 k.c.). W drugim etapie określa się, czy ze względu na przyczynienie się poszkodowanego należy zmniejszyć wysokość odszkodowania. Następuje to przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, ale przede wszystkim stopnia winy obu stron. Należy podkreślić, że w każdym wypadku, gdy w pierwszym etapie ustalono przyczynienie się poszkodowanego, podstawową okolicznością wpływającą na miarkowanie wysokości odszkodowania jest wina obu stron. Artykuł 362 k.c. nie uzasadnia bowiem różnicowania podstawy prawnej, z której wynika obowiązek naprawienia szkody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, nie publ.; inaczej np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CKN 481/01, nie publ.). Odmienne stanowisko, wynikające z czwartej koncepcji teoretycznej (koncepcje druga i trzecia mają obecnie znaczenie tylko historyczne), może zaś być traktowane wyłącznie jako interesująca propozycja *de lege ferenda*.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości między stronami okoliczność, że powód przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Powstaje natomiast pytanie, czy wspomniane przyczynienie uzasadnia zmniejszenie wysokości odszkodowania o 50%, jak przyjął Sąd Apelacyjny, o 30%, jak przyjął Sąd Okręgowy, czy też o 20%, jak twierdzi powód. W skardze kasacyjnej trafnie wskazano, że przyczynienie się poszkodowanego w 50% może być odnoszone do sytuacji, gdy wiedział on o tym, że sprawca wypadku prowadził pojazd mechaniczny pod wpływem alkoholu. Należy w związku z tym podkreślić, że Sąd Najwyższy wskazał w wyroku z dnia 2 grudnia 1985 r., IV CR 412/85 (OSPika 1986, nr 4, poz. 87), że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożycie napoju alkoholowego przed jazdą z takim kierowcą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.). W wyroku z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 213/97 (OSNC 1998, nr 1, poz. 5) Sąd Najwyższy przyjął, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem, oraz ocenił stopień przyczynienia się na 25%. Według wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1985 r., IV CR 398/85 (nie publ.), współudział poszkodowanego w spożywaniu alkoholu z kierowcą i następnie podjęcie decyzji jazdy z nietrzeźwym kierowcą pojazdu mechanicznego, który z powodu swego stanu doprowadził do wypadku i poniesienia szkody przez poszkodowanego (jego bliskich) będzie z reguły uzasadniać przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (art. 362 k.c.).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie można zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że powód, nie zapinając pasów bezpieczeństwa na tylnym siedzeniu, w 50% przyczynił się do powstania szkody. Takiemu stanowisku przeczy przede wszystkim porównanie stopnia winy poszkodowanego i sprawcy szkody. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zachowanie się sprawcy szkody polegające na umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym jest okolicznością niewspółmierną do niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez poszkodowanego. Z drugiej jednak strony należy przyjąć, że skoro powód mógł i powinien był przewidywać możliwe następstwa ewentualnego wypadku i konsekwencji swojego zachowania polegającego na niezapięciu pasów bezpieczeństwa, można mu przypisać rażące niedbalstwo. Opinie biegłych przedstawione w postępowaniu przed sądami pierwszej i drugiej instancji uzasadniają w związku z tym dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, że powód przyczynił się do wyrządzenia mu szkody w 30%.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

kc